

Maciej Adamiak

**Obiekty hotelarskie w Łodzi w XIX
i na początku XX wieku (1824–1918)**

Wstęp

Hotelarstwo jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się branż w światowej gospodarce. Swój sukces zawdzięcza kompleksowości i różnorodności świadczonych usług, globalnemu zasięgowi, a także tradycji gościnności. Zasady mówiące o należyтым traktowaniu gościa rozwinęły się już w pierwszych, starożytnych zajazdach i kontynuowane są współcześnie w wielkich kompleksach hotelarskich. Wraz ze swoim rozwojem, w różnych obszarach świata, baza obiektów noclegowych nabierała indywidualnych cech. Mowa tu nie tylko o stylu architektonicznym, ale również o sposobie obsługi przyjezdnych i pozycji, jakie miały hotele w życiu towarzyskim społeczeństwa. Szczególnym okresem dla działalności hoteli był przełom XIX i XX w.

Historia hotelarstwa w Łodzi w latach 1824–1918

Dziewiętnasty wiek w historii Łodzi związany był z rozwojem przemysłu włókienniczego. W mieście zaczęto rozbudowywać olbrzymie, jak na ówczesne realia, kompleksy wytwórcze, które z racji swoich rozmiarów musiały zatrudniać wiele osób, równocześnie generując znaczne dochody. Przykładem mogą być zakłady Ludwika Geyera, powstałe w 1824 r. Istnienie dużych manufaktur w konsekwencji doprowadziło do wzrostu liczby ludności i majątności miasta.

W tym okresie Łódź zaczęła liczyć się w kraju jako doskonale pro-

sperujący organizm miejski i była postrzegana jako dobre miejsce do uruchomienia kolejnych inwestycji. Skutkiem tego było ożywienie handlu, który wpłynął na wzrost liczby osób przyjezdnych i przebywających czasowo w mieście. Ten ciąg przyczynowo-skutkowy prowadził do wykształcenia się w Łodzi specyficznego rodzaju usług: wynajmowania pokoi lub miejsc noclegowych za stosowne wynagrodzenie.

Należy wspomnieć, że tego typu działalność, pod postacią gospód i zajazdów, prowadzona była na obszarze Łodzi od początku jej istnienia jako miasta. Jednak dynamiczny rozwój tej sfery usług następuje dopiero na przełomie XIX i XX w., gdy zmienia się sposób podejścia do prowadzonego biznesu.

Ważnym wydarzeniem w historii rozwoju hotelarstwa w Łodzi jest wprowadzanie 2 grudnia 1863 r., z rozkazu Policmajstra Miasta Łodzi, obowiązku prowadzenia ksiąg meldunkowych przez obiekty noclegowe. Zawierały one dane¹ wszystkich osób zatrzymujących się na ich terenie nie tylko na dłuższy, ale też chwilowy pobyt. Zdawane były one Inspektorom Cyркуłowym, a następnie Policmajstrowi (*Lodzer Anzeiger*, 2.12.1863 r.).

Pierwszym obiektem, który z pewnością można nazwać protoplastą łódzkiego hotelarstwa, jest Paradis, zwany też Paradyżem. Zajazd ten powstał w 1824 r. przy ulicy Piotrkowskiej 175 i był własnością Jana Adamowskiego, który po wykupieniu od władz miasta trzyparcelowej działki, postawił na niej niewielki budynek z pruskiego muru (Pawlak 2001). Obiekt od początku swojego istnienia cieszył się ogromną popularnością. Po przekształceniu go w dom murowany i stworzeniu ogrodu spacerowego, rozpoczęto organizowanie w nim licznych przedstawień i koncertów. Oprócz wynajmowania pokoi, oferował również możliwość otrzymania posiłku.

Po sukcesie Raju² Adamowskiego wielu prywatnych inwestorów próbowało swoich sił w dopiero co raczkującym przemyśle hotelarskim. Zaczęto zakładać liczne zajazdy i szynki, jak np.: J. Langer, A. Fiszer, B. Wencla czy M. Kwiczola. Miało to miejsce najczęściej przy ulicy Piotrkowskiej, jak w przypadku wymienionych obiektów, lub w jej bliskim

¹ Były to następujące informacje: imię, nazwisko, skąd dana osoba przybywała i w jakim celu.

² Znaczenie słowa *paradis*, *paradyż* to raj.

sąsiedztwie, jak np. zajazd przy ul. Targowej 29, który w dobrym stanie zachował się do dziś.

Innym znamienitym przykładem rozwoju domów zajezdnych w Łodzi jest zajazd Prusinowskich zlokalizowany przy ul. Przędzalnianej 64 (Księży Młyn). Jego historia rozpoczyna się w 1850 r. Czternaście lat później pierwsi właściciele sprzedali działkę Reinholdowi Wisnowskiemu, który wybudowanemu tam zajazdowi nadał nazwę Elisium (Elizjum), prawdopodobnie od paryskich Pól Elizejskich. Sławę obiekt zdobywa dopiero po wykupieniu przez Scheiblera, który postanowił go wydzierżawić. Zainwestował w niego August Baum, który założył w Elisium restaurację, salę widowiskową na 600 osób, salki klubowe i ogród z kręgielnią. W latach 1898–1899 zorganizowano tutaj pierwszy w Polsce Teatr Ludowy dla robotników (Bonisławski, Podolska 2007).

Już w połowie XIX w. zajazdy stały się miejscem niesatysfakcjonującym bogatszą klientelę. Oczekiwała ona miejsca bardziej przypominającego dom z luksusowym wyposażeniem. Pierwszym, który wyszedł naprzeciw nowym realiom, był Antoni Engel. Po wykupieniu działki, na której swój zajazd miał Marek Kwiczoł, postanowił wznieść pierwszy łódzki hotel. W 1840 r. przy ulicy Piotrkowskiej 3 stanęła murowana budowla, nazwana przez właściciela hotel de Pologne – hotel Polski. Był to punkt zwrotny w rozwoju obiektów noclegowych w Łodzi. Odtąd pojęcie hotelu oznaczało już nie tylko miejsce noclegu, ale również centrum życia towarzyskiego i kulturalnego. To właśnie w hotelach zawierano ważne umowy handlowe, spędzano czas na wysłuchiowaniu koncertów czy spożywano wyszukane potrawy. Wraz ze wzrostem zainteresowania spędzaniem czasu wolnego i pobytem w hotelach, rosła liczba ich gości.

Oba opisane na wstępie hotele (Paradyż i Elizjum) były obiektami stosunkowo małymi i nigdy nie zyskały takiej popularności, jak przybytek A. Engla. Dopiero w 1876 r. pojawił się konkurent hotelu Polskiego – hotel Victoria. Na przestrzeni prawie 40 lat działalności miał on wielu właścicieli, począwszy od Wilhelma Kerna przez Ludwika Chruścińskiego do Emila Freudenberga. Był to zakład hotelarski o bardzo specyficznym, nowatorskim pomyśle na prowadzenie działalności. Oprócz restauracji, którą w tym czasie można już było uznać za standard, na tyłach posesji wybudowano Teatr Polski – obiekt mogący pomieścić 600-osobową widownię. Jego wyposażenie spełniało wszelkie wymagania wyższych sfer i było systematycznie rozbudowywane.



Fot. 1. Hotel Polski – stan obecny (autor)
/ Polski Hotel – nowadays (author)



Fot. 2. Hotel Metropol – stan obecny (autor)
/ Metropol Hotel – nowadays (author)

Historię Victorii i jej znakomitego teatru przerwał w 1909 r. pożar, który doszczętnie zniszczył scenę. W rok po tragedii właściciele postanowili otworzyć Victoria Skating Palast, który jednak nie oparł się złemu fatum wiszącemu nad hotelem i spłonął jeszcze w 1910 r. W jego miejsce zbudowano kino Casino posiadające 1100 miejsc. Sam hotel Victoria zakończył działalność dziewięć lat później.

Ludwik Zoner, w wydanym w 1907 r. *Przewodniku po Łodzi*, opisuje bazę noclegową końca XIX w. Jego spostrzeżenia są niezwykle użyteczne ze względu na fakt, że autor osobiście odwiedzał poszczególne obiekty i zapoznał się z ich ofertą. L. Zoner (1907) zwraca szczególną uwagę na stan łódzkich hoteli na tle standardów europejskich. Jego zdaniem tylko jeden obiekt w tamtych czasach mógł konkurować z hotelami zagranicznymi. Był to hotel Grand. Tak nazwano powstały w 1888 r., okazały budynek, zlokalizowany przy ulicy Piotrkowskiej 72, stworzony na bazie dawnej fabryki Ludwika Meyera. Gmach projektu Hilarego Majewskiego, wkomponował się w łódzki krajobraz po dzień dzisiejszy. Już w początkowych latach swojej działalności uznany został za najbardziej luksusowy hotel w mieście. Oprócz nowoczesnego zaplecza technicznego, cieszącej się sławą restauracji i wspaniałego ogrodu, posiadał również własny omnibus dowożący do niego klientów ze stacji kolejowych. Kolejną przyczyną sukcesu hotelu była niewątpliwie architektura budynku, która przyciągała wzrok spacerujących po ulicy Piotrkowskiej.

Za czasów istnienia hotelu Grand pojawiało się jeszcze wiele obiektów zajmujących się działalnością hotelarską, np.: hotel Imperial czy

International. Niestety do dziś zachowały się wyłącznie ich nazwy lub szczątkowe informacje zamieszczone w ogłoszeniach *Lodzer Zeitung*. Przyczyną takiego stanu rzeczy najprawdopodobniej była mała dbałość właścicieli o promocję hotelu i pojawianie się w lokalnej prasie lub mała atrakcyjność hoteli pod względem wyposażenia. Doprowadziło to do odbierania wspomnianych obiektów jedynie jako miejsca wynajęcia noclegu, które było zaledwie jedną z wielu usług, jaką w opinii klientów powinien świadczyć prawdziwy hotel. Innym problemem badawczym jest trudność w ustaleniu, kto i w jakim okresie był właścicielem danego obiektu. Spowodowane było to częstym przejmowaniem budynków za weksle i wielkim zamieszaniem z podziałem numerów hipotecznych.

Dziewiętnasty wiek był dla Łodzi, pod względem rozwoju usług hotelarskich, bardzo bogatym okresem. Do połowy stulecia miasto mogło poszczycić się pięcioma hotelami³, natomiast do końca XIX w. Łódź posiadała już sporą bazę noclegową, którą stanowiło osiemnaście hoteli. Około piętnastu obiektów przetrwało do końca I wojny światowej, a trzy do czasów współczesnych, tj. Grand, Savoy i Polonia⁴.

Nastanie wieku XX w Łodzi wiąże się przede wszystkim z chęcią inwestowania w rozwój i wygląd miasta. Oprócz nowych połączeń komunikacyjnych powstały podwaliny sieci kanalizacyjnej. Zbudowano sieć rur odprowadzające ścieki, dalsze prace kontynuowano od 1924 r. W 1908 r. na głównych ulicach i Nowym Rynku zamontowano oświetlenie elektryczne. Pojawiło się również Towarzystwo Upiększania Miasta Łodzi i Okolic, składające się z przemysłowców i kupców, którzy postawili sobie za cel zadrzewienie i zagospodarowanie pustych placów miasta do celów rekreacyjnych. Łódź rozwija się jako miasto, co udokumentowane jest przez licznych fotoamatorów. Należy jednak pamiętać o nastrojach politycznych tamtych czasów i rusyfikacji prowadzonej przez władze carskie.

Niewątpliwie miasto interesów, jakim była dawna Łódź, nie mogło obejść się bez hoteli. Przyjeżdżano tutaj licznie w celach handlowych, by złożyć odpowiednie zamówienia, by rozejrzeć się w możliwościach założenie własnego interesu (Stefański 2000). Pierwszymi obiektami noclegowymi, które powstały w XX w., były hotele: Ryski i Rzymski przy ulicy Mikołajewskiej (obecnie Sienkiewicza). Nie wiadomo o nich wiele,

³ Za hotel uznano także Paradyż, ze względu na jego wielki udział w oferowaniu usług hotelarskich.

⁴ Mowa o obiektach, które obecnie prowadzą działalność hotelarską.

jednak przypuszcza się, że zakończyły działalność w 1918 r., po zakończeniu I wojny światowej. W tym samym czasie pojawiły się pierwsze wzmianki prasowe (*Lodzer Zeitung* 1901) o pierwszym łódzkim pensjonacie Rothert przy ul. Stodolnianej (obecnie Zachodnia 4). Kolejny był hotel Klukas założony w 1906 r. przy ulicy Cegielnianej 34 (obecnie Jaracza).

Na dalsze inwestycje w branży hotelarskiej trzeba było czekać trzy lata, gdy przy ulicy Zawadzkiej 11 wybudowany zostaje hotel Bristol. W historii miasta zostanie on zapamiętany jako budynek, w którym w 1920 r. urządzono pierwszą siedzibę władz nowego województwa łódzkiego.

W 1910 r. August Manteuffel założył przy ulicy Zachodniej 45 hotel, któremu nadał nazwę od swojego nazwiska. Otrzymał drugą spośród trzech kategorii nadawanych łódzkim hotelom⁵. Obiekt zasłynął przede wszystkim z licznie organizowanych koncertów i operetek. Posiadał restaurację, w której goście mogli zamówić tak wykwintne potrawy, jak homar czy ostrygi. Wiele rozwiązań zastosowanych w Manteufflu zaczerpnięto z hotelu Grand, jak np.: transport omnibusami konnymi. Obiekt miał luksusowo urządzone pokoje, co jednak paradoksalnie negatywnie wpływało na komfort pobytu, jak twierdził jeden z redaktorów *Lodzer Zeitung*. Być może było to spowodowane zbyt małą ilością miejsca.



Fot. 3. Hotel Manteuffel – stan obecny (autor)
/ Manteuffel Hotel – nowadays (author)



Fot. 4. Hotel Polonia – stan obecny (autor)
/ Polonia Hotel – nowadays (author)

⁵ Niektóre hotele nie były brane pod uwagę przy ówczesnej klasyfikacji.

W tym samym roku powstał kolejny obiekt noclegowy, który po burzliwej historii przetrwał do czasów współczesnych. Mowa o hotelu Polonia Pałast zlokalizowanym przy ulicy Dzielnej (obecnie Narutowicza 38). Założony został przez Leopolda i Adelę Dobrzyńskich. Na początku XX w. był jednym z częściej fotografowanych budynków ze względu na atrakcyjną konstrukcję architektoniczną. Charakterystyczną cechą hotelu była kopuła przykrywająca dach. Polonia cieszyła się wielką popularnością wśród osób przyjezdnych ze względu na komfort pomieszczeń. Być może w miarę upływu czasu dorównałaby hotelowi Grand, jednak podczas II wojny światowej została przejęta przez wojska radzieckie, co doprowadziło do jej systematycznego niszczenia. Hotel obecnie został przyzwoicie wyremontowany i prowadzi działalność hotelarską.

Liczba łódzkich hoteli, która systematycznie wzrastała od 1880 r., w latach 1910–1920 osiągnęła liczbę ok. 30 obiektów (rys. 1–2). Należy zaznaczyć, że wartość ta jest szacunkowa ze względu na brak dokładnych danych na temat zaprzestania działalności niektórych obiektów. Według Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, liczba ta oscylowała wokół 20. W ciągu następnych ośmiu lat od powstania Polonii na łódzkim rynku usług hotelarskich pojawiło się 7 nowych przedsiębiorstw: w 1912 r. – Savoy, w 1913 r. – Centralny, Metropol, Monopol⁶, w 1914 r. – zajazd Czecha Klaptika i w 1918 r. – Kupiecki. Spośród nich na wyróżnienie zasługuje zlokalizowany przy ulicy Krótkiej (obecnie Traugutta 6) hotel Savoy.

Ogłoszenie przez Salomona Ringera zakupu działki w 1909 r., na której miał powstać nowy hotel, przyjęto bardzo entuzjastycznie. Miał on stanowić razem z hotelem Grand zaplecze noclegowe i rozrywkowe dla najbardziej wymagającej klienteli i dać jednocześnie Łodzi możliwość pretendowania do miana miasta „europejskiego” (Stefański 2000). Rozpoznawano go po okrągłym oknie, wkomponowanym w dwa wykonane z metalu pawie, umieszczonym w centralnej części fasady budynku. Należy dodać, że w 1912 r. obiekt był najwyższym budynkiem w Łodzi. Działalność hotelarska prowadzona jest w nim nieprzerwanie po dzień dzisiejszy.

⁶ Warty zapamiętania choćby ze względu, że zamieszkiwany był przez pracowników UŁ w latach 1945–1947 (Śreniowska 1999).

Tabela 1. Położenie i czas trwania działalności hoteli i innych obiektów noclegowych w Łodzi w latach 1824–1918

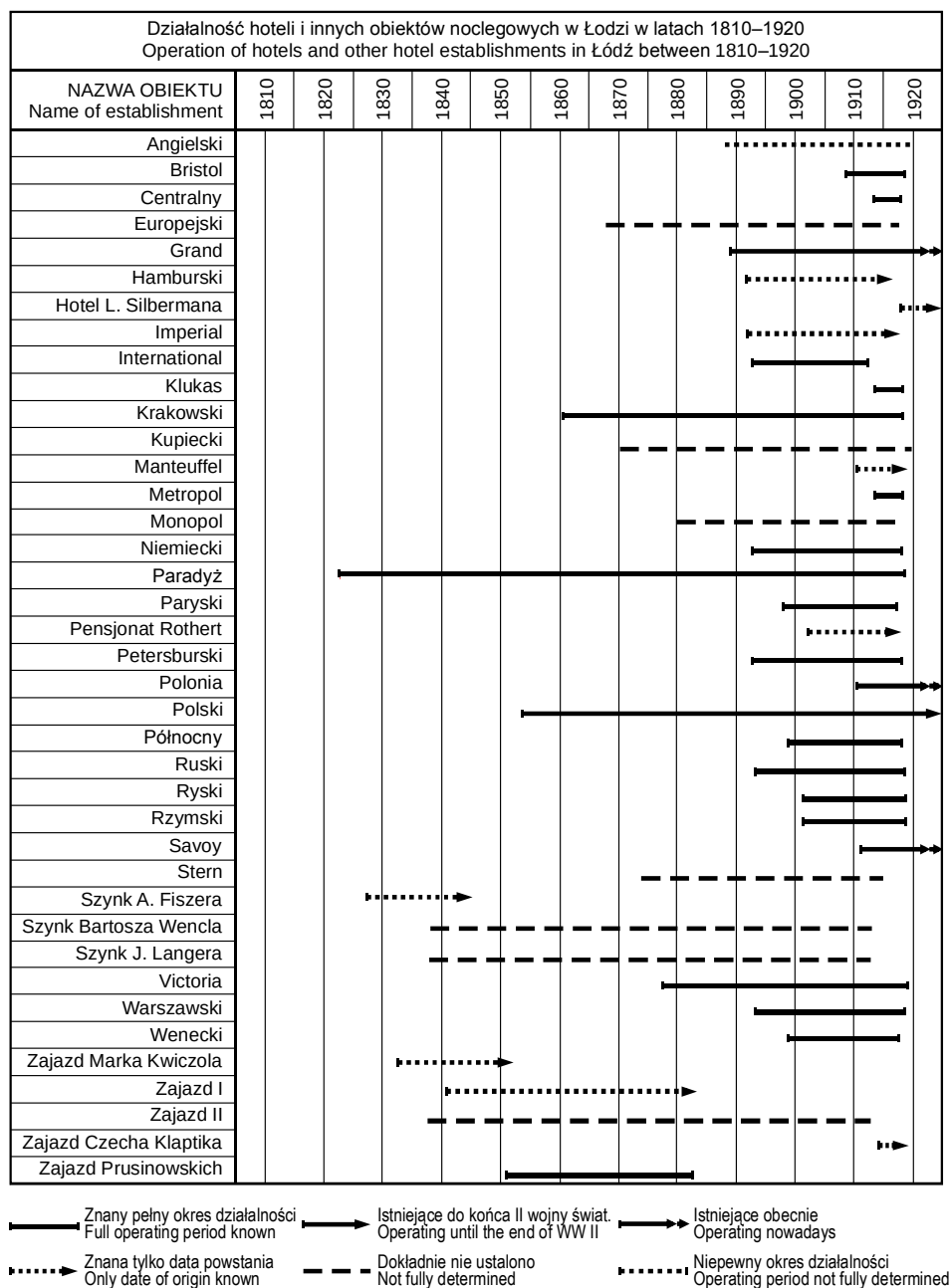
Table 1. Locations and operating periods of hotels and other hotel establishments in Łódź between 1824–1914

Nr No.	Nazwa obiektu Establishment name	Dawna nazwa ulicy Former street name	Obecna nazwa ulicy Current street name	Rok rozpoczęcia działalności Beginning of operation (year)	Rok zakończenia działalności End of operation (year)
1	Angielski	-	-	1889	1918
2	Bristol	Zawadzka 11	Próchnika 11	1909	1918
3	Centralny	Piotrkowska 8	Piotrkowska 8	1913	1918
4	Europejski	Zawadzka 7	Próchnika 7	-	-
5	Grand	Piotrkowska 72	Piotrkowska 72	1888	obecnie działa still operating nowadays
6	Hamburski	Piotrkowska 17	Piotrkowska 17	1891	-
7	Hotel L. Silbermana	Piotrkowska	Piotrkowska	1918	-
8	Imperial	Piotrkowska 16	Piotrkowska 16	1891	-
9	International	Wschodnia 30	Wschodnia 30	1893	1912
10	Klukas	Cegielniana 34	Jaracza 34	1906	1918
11	Krakowski	Stary Rynek 2	Stary Rynek 2	1860	1918
12	Kupiecki	Południowa 9	Rewolucji 1905 r. 9	-	-
13	Manteuffel	Promenada 45	Zachodnia 81	1910	-
14	Metropol	Piotrkowska 18	Piotrkowska 18	1913	1918
15	Monopol (Nowoeuropejski)	Zawadzka 7	Próchnika 7	-	-
16	Niemiecki	Średnia 1	Pomorska 1	1893	1918
17	Paradyż Adamowskiego	Piotrkowska 175	Piotrkowska 175	1824	1918
18	Paryski	Średnia 18	Pomorska 18	1899	1918
19	Pensionat Rother	Stodolniana	Zachodnia 4	1901	-

Obiekty hotelarskie w Łodzi w XIX i na początku XX wieku (1824–1918)

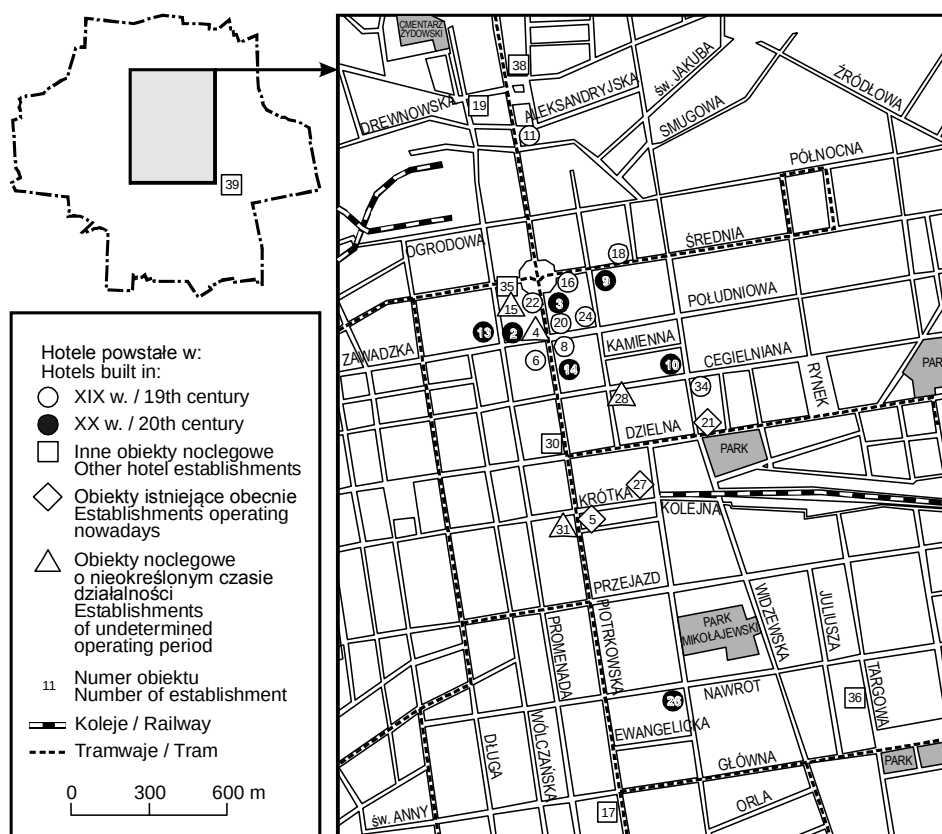
20	Petersburski	Południowa 2	Rewolucji 1905 r. 2	1893	1918
21	Polonia	Dzielna 38	Narutowicza 38	1910	obecnie działa still operating nowadays
22	Polski	Piotrkowska 3	Piotrkowska 3	1853	1945
23	Północny	-	-	1899	1918
24	Ruski	Południowa 12	Rewolucji 1905 r. 12	1893	1918
25	Ryski	Mikołajewska	Sienkiewicza	1901	1918
26	Rzymski	Mikołajewska 59	Sienkiewicza 59	1901	1918
27	Savoy	Krótką 6	Traugutta 6	1912	obecnie działa still operating nowadays
28	Stern	Wschodnia 62	Wschodnia 62	-	-
29	Szynk A. Fiszer	-	-	-	-
30	Szynk Bartosza Wencła	Piotrkowska 45	Piotrkowska 45	1827	-
31	Szynk J. Langer	-	-	-	-
32	Victoria	Piotrkowska 67	Piotrkowska 67	1876	1919
33	Warszawski	Południowa	Rewolucji 1905 r.	1893	1918
34	Wenecki	Cegielniana 33	Jaracza 33	1899	1918
35	Zajazd Marka Kwiczola	Piotrkowska 3	Piotrkowska 3	1833	-
36	Zajazd I	Targowa 29	Targowa 29	1840	
37	Zajazd Czecha Kłaptika	Zielona	Zielona	1914	-
38	Zajazd II	plac Kościelny 4	plac Kościelny 4	-	-
39	Zajazd Prusinowskich	Przędzalniana 64	Przędzalniana 64	1850	1883

Źródło: opracowanie własne.
Source: author's own elaboration.



Rys. 1. Czas działalności obiektów noclegowych w Łodzi (opracowanie własne)

Fig. 1. The timeframe of hotel establishments' operations in Łódź (author's own elaboration)



Rys. 2. Rozmieszczenie obiektów noclegowych w Łodzi na przełomie XIX i XX w.

Fig. 2. Location of hotel establishments in Łódź between 1824–1914

Podsumowując, początek wieku XX w Łodzi wiąże się z budową wielu nowych obiektów, które świadczyły usługi noclegowe. Ich liczba była wypadkową przemysłowej i handlowej pomyślności miasta (Stefański 2000). W porównaniu z wiekiem ubiegłym różniły się one wyższym standardem i jakością oferowaną klientom. Niestety z powodu wybuchu I wojny światowej wiele spośród obiektów zamknięto, a niektóre odebrano właścicielom. Wygląd i zaplecze techniczne budynków stopniowo ulegało zniszczeniu. W konsekwencji Łódź straciła większość hoteli i po okresie wojen światowych przez wiele lat, aż do czasów współczesnych boryka się ze słabo rozwiniętą bazą noclegową.

Łata działalności poszczególnych obiektów charakteryzuje rysunek 1.

Przedstawiony jest on w postaci osi czasowych, dzięki którym można określić, jaka była przypuszczalna liczba obiektów hotelarskich w danym roku. Szczegółową lokalizację odszukanych obiektów noclegowych przedstawia tabela 1. Zawarte są w niej informacje o adresie każdego z hoteli lub zajazdu, przy jednoczesnym uwzględnieniu dawnej i obecnej nazwy ulicy, przy której się znajdował.

Ciekawostki związane z działalnością łódzkich hoteli

Jak już wspomniano, hotele w Łodzi, oprócz świadczenia usług związanych z noclegiem, stanowiły też miejsce spotkań towarzyskich. Były miejscem dokonywania ważnych finansowych transakcji i dogodnym miejscem do zatrzymania się wielu ważnych osobistości.

Wśród długiej historii działalności obiektów noclegowych w Łodzi, największym odsetkiem odwiedzających je sław byli artyści, którzy jednocześnie gościnnie w nich występowali. Ponieważ największa liczba koncertów przed wybudowaniem Teatru Sellina odbywała się w zajęździe Paradyż (Wojalski 2000), to on dostąpił zaszczytu goszczenia np. dyrygenta Hermana Heinricha wraz z jego orkiestrą podczas występów w Łodzi, a także Myszkowskiego, kierownika sławnego zespołu amatorskiego.

Oczywiście, znane osobistości zamieszkiwały nie tylko w Paradyżu Adamowskiego. Znanych artystów gościły również takie obiekty, jak Elision, które udzieliło noclegu dyrygentowi Arno Thonfeldowi wraz z orkiestrą lub hotel Victoria, który zaprosił do siebie dyrektora Teatru Polskiego Czesława Janowskiego. Podczas swojej działalności także hotel Mantouffell zaoferował swoje usługi koncertującemu skrzypkowi Josė Rosario Rundis i kompozytorowi Paulowi Schőne.

Do ciekawej sytuacji doszło w hotelu Polskim w latach 1861–1863, kiedy to ukrywani byli w nim Herman Kuch, uczestnik buntu tkaczy, i powstańcy – emisariusze Rządu Narodowego: Robert Skowrończyk, Edmund Callier, Jőzef Dworzaczek, Jőzef Sawicki oraz Franciszek Parczewski. Innym sławnym działaczem politycznym zamieszkującym łódzki zajazd był Jőzef Piłsudski, który podobno skrył się przed aresztowaniem

w domu przy ulicy Targowej 29⁷. Ze względów historycznych jest to zdarzenie prawdopodobne, ponieważ na początku XX w. J. Piłsudski mieszkał w Łodzi i prowadził konspiracyjną działalność wydawniczą. Jednak kolejne fakty dotyczące jego domniemanego romansu z jedną gospodynią to jedynie niepotwierdzone plotki.

Innym ciekawym gościem hotelu, który jednocześnie prowadził w nim interesy, był wrocławski dentysta Herman Brandt. Zajmował on pokoje o numerach 1 i 2. W jednym z nich mieszkał, a w drugim urządził gabinet (*Lodzer Zeitung* 1870). Ze względu na wysokie kwalifikacje i wyśmienitą reklamę prasową, odwiedzało go wielu pacjentów.

Z historią hoteli i zajazdów, wiąże się kilka ciekawych historii, które po przeanalizowaniu ukazują szerszy obraz ich działalności. Ogólnie wiadomo, że przedsiębiorstwa związane z usługami hotelarskimi zajmowały się czasowym wynajmowaniem noclegów, zaspokajaniem potrzeb osób przyjezdnych, a także były miejscami spędzania czasu wolnego w ramach szeroko pojętej rekreacji. Jednak przed wprowadzeniem nowoczesnych kanonów obsługi gości, w XIX i na początku XX w. możliwości, jakie niosło ze sobą posiadanie hotelu czy zajazdu, nie ograniczały się jedynie do świadczenia wymienionych usług.

Hotele regularnie pełniły funkcje instytucji kulturalnych, w których organizowano koncerty, przedstawienia i bale, jak choćby w hotelu Grand, a także tak nietypowe imprezy, jak wystawy kwiatów w zajęździe Paradyż. Wiele spośród znanych z tego okresu przedsiębiorstw wynajmowało swoje pokoje kupcom i handlarzom, by mogli przez pewien czas prowadzić w nich swoje zakłady. Zastąpił z tego hotel Polski, który w 1870 r. wynajął Bertoldowi Doeringowi pokój, w którym urządził on wystawę mebli wiedeńskich. Sprzedawał je, jak mawiał, po cenach promocyjnych. W hotelu prowadził również handel garniturami (*Lodzer Zeitung* 1901). Układ taki był bardzo komfortowy dla obu stron. Hotel posiadał kilka pokoi, które przez długi czas wykazywały pełne obłożenie, a najemca mógł świadczyć swoje usługi w jednej z najbardziej dogodnych lokalizacji w mieście.

⁷ A. Kin (współwłaściciel domu, dawnego zajazdu przy ul. Targowej 29) – wypowiedź ustna z 10.10.2008 r.

Architektura hoteli

Słowo „architektura” pochodzi od greckiego słowa *architekton*, czyli budowniczy (*Encyklopedia PWN* 1999). Według Marcusa Witruwiusza, rzymskiego architekta z I w p.n.e., w jego dziele *O architekturze ksiąg dziesięć*, jest to pełne połączenie elementów użyteczności, trwałości i piękna.

W Łodzi w XIX i na początku XX w. panowało przekonanie, że właśnie kombinacja wymienionych form stanowi optymalne rozwiązanie przy nadawaniu kształtu przestrzennego powstającemu miastu. Na początku zdecydowanie dominował pogląd o użyteczności budynków, ponieważ o tym stanowił statut miasta fabrycznego. Architektura tamtych czasów nie wstydziła się swoich drewnianych szkieletów, okładając je cegłą po murarsku, zdobiąc klasycystyczną sztukaterią (Stefański 2003). Na rozwój architektury fabrycznej największy wpływ mieli dyplomowani architekci osiedlający się w mieście.

W miarę upływu czasu w Łodzi zaczynają przeważać nurty eklektyczne, z dominującymi na ulicy Piotrkowskiej efektownymi elewacjami. Pod koniec XIX w. rozwinęło się budownictwo funkcjonalne tworzące formy mające zaspokajać rosnące potrzeby powiększającego się społeczeństwa. W tym kontekście trzeba wspomnieć o postaci Hilarego Majewskiego, czołowego łódzkiego architekta, którego działalność stanowiła odbicie wszelkich przemian historyzmu, jakie zaszły w mieście.

Rozwój budownictwa w Łodzi w XIX i XX w. w istotny sposób wpłynął też na pojmowanie specyfiki przedsiębiorstwa, jakim były hotele i inne obiekty noclegowe. Nadawanie im różnych wyszukanych form miało za zadanie przykuwać uwagę przechodnia i podkreślać fakt, że jest to budynek wyjątkowy. Miał on kojarzyć się z wysokim standardem i fachową obsługą⁸. Wymagania, jakie stawiano architektom i budowniczym można w pewnych wypadkach porównać do wyzwań, jakim mieli sprostać konstruktorzy rezydencji fabrykantów.

Cechą charakterystyczną budowli, w których działały hotele, był przede wszystkim ich rozmiar. Z racji wynajmowania wielu pokoi musiały mieć dużą powierzchnię użytkową. Pod tym pojęciem rozumiemy nie tylko

⁸ Mowa o hotelach ujętych w kategoriach, ponieważ w ich przypadku istnieje pewność chęci utrzymania odpowiedniego standardu usług.

same pomieszczenia noclegowe, ale także część gastronomiczną, ponieważ wiele obiektów posiadało własne restauracje lub gospody.

Już pod koniec XIX w., gdy miasto zaczęło dynamicznie się rozwijać, zauważono potrzebę minimalizowania przestrzeni używanej przez zabudowę, tak by jak najwięcej osób i przedsiębiorstw mogło znajdować się przy jednej ulicy. Proces ten dotyczy przede wszystkim ulicy Piotrkowskiej, której działki szerokie na zaledwie od 17 do 22 m, dzielone były wielokrotnie na coraz to mniejsze parcele. Zjawisko to istotnie wpłynęło na wygląd budynków hotelarskich. Zaczęto dobudowywać piętra, by sprostać wymaganiom architektonicznym, jakie niesie ze sobą budowa obiektu noclegowego. Znamienitym przykładem jest hotel Savoy, który miał aż 7 kondygnacji.

Style architektoniczne budynków hotelarskich nawiązywały do ówczesnie panujących wzorców. Hotele znane i mające wysokie kategorie, jak Grand, Savoy, Manteuffel, Klukas czy Polonia, budowane były zgodnie z nurtami secesji, eklektyzmu i modernizmu. Oto opisy wyglądu niektórych hoteli:

Hotel Victoria. Budynek miał dwa piętra. Były one rozdzielone gzymsami, pod którymi biegły fryzy. Całość wieńczy gzyms koronujący z bogatymi zdobieniami. Okna obu pięter obwiedzione zostały obramowaniami zawierającymi motywy roślinne, a zakończone półkoliście. Balkon nad bramą miał metalową balustradę. W klatce schodowej znajdowały się witraże. Fasada utrzymana była w stylu włoskiego neorenesansu (Stefański 2000).

Hotel Savoy. Budynek według projektu S. Lemene`a miał sześć kondygnacji i użytkowe poddasze. Wzniesiony został przez L. Cynamona na planie czworoboku z wewnętrznym dziedzińcem i dachem mansardowym. Fasada jest modernistyczna z elementami secesyjnymi. Parter wypełniają przeszklone witryny, między którymi widnieje motyw okrągłego okna ujętego przez dwa stylizowane pawie, wykonane z metalu (Stefański 2000).

Hotel Polonia (Palast). Gmach projektu Guenzla z wnętrzem Rudolfa Kolocha z Wrocławia miał pięć pięter. Charakterystycznym elementem jest narożna wieżyczka nakryta kopułą, pod którą znajduje się nazwa hotelu. Bryła składała się z trzech skrzydeł zamkniętych dziedzińcem. Elewacja utrzymana była w jasnych kolorach z wieloma ozdobami. Dolne partie obiektu były zabudowane. Elewacje miały charakter klasycysty-

czny, czego przykładem są alegoryczne postacie kobiece w antykizujących szatach (Pawlak 2001).

Hotel Grand. Budynek powstał na bazie dawnej fabryki wyrobów wełnianych Ludwika Meyera. Był to projekt Hilarego Majewskiego z 1887 r. i Dawida Landego, który odpowiedzialny był za przebudowę w latach 1912–1913. Obiekt ma trzy kondygnacje urozmaicone pseudoryzalitami, zaakcentowanymi podwyższonymi dachami mansardowymi. Fasada jest utrzymana w stylu neorenesansowym. Za budynkiem urządzony został ogród (Stefański 2000; Pawlak 2001).

Hotel Polski. Budynek miał dwie kondygnacje i poddasze. Była to budowla murowana z jednospadowym dachem, pod którym znajdowało się użytkowe poddasze. Projekt wykonał Karol Mertsching. Bramę umieszczono wzdłuż środkowej osi budynku, po jej obu stronach znajdowały się drzwi wejściowe. Od strony podwórza zbudowano ganek z galerijką, w jego centrum zaś stanęła oficyna, którą w miarę upływu czasu rozbudowano, przyłączając kolejny identyczny element. Fasada była klasycystyczna (Stefański 2000, 2003; Pawlak 2001).

Hotel Hamburski zajmował trzy działki. Posiadał obszerny dziedzińiec z flankowanymi oficynami. Wystrój wewnątrz nie zachował się.

Hotel Metropol zajmował dwie z trzech kondygnacji budynku przy ulicy Piotrkowskiej 18. Charakteryzował się wyraźną symetrią względem osi wyznaczonej przez centralną bramę. Fasada była przykładem klasycyzmu⁹.

Duże problemy nastręcza dokładne określenie wyglądu pokoi, jakimi dysponowały w XIX i na początku XX w. łódzkie obiekty hotelarskie. Powodem tych trudności jest likwidacja większości obiektów w trakcie trwania obu wojen światowych, a także wielokrotna przebudowa hoteli, które swoje usługi świadczą po dzień dzisiejszy. Istnieje jednak wiarygodne źródło wiedzy o wyglądzie wewnątrz, które spisał Józef Roth w swojej powieści *Hotel Savoy* z 1924 r.

Hotel Savoy z jego siedmioma piętrami, złotym herbem i portierem w liberii wydaje mi się bardziej europejski niż wszystkie inne gospody na Wschodzie [...] Obiecuje wodę, mydło, kanalizację, windę; pokojówki w białych czepeczkach; mile polyskujące nocniki – przepyszne niespodzianki w brunatnych szafeczkach; elektryczne lampy,

⁹ Opis autora na podstawie zachowanej fotografii hotelu.

wykwitające z różowych i zielonych abażurów, niby z kielichów; przenikliwe dzwonki, posłuszne naciskowi kciuka, oraz łóżka zasłane piernatami, pulchne i radośnie gotowe na przyjęcie ciała [...] Mój pokój – dostałem jeden z najtańszych – mieści się na szóstym piętrze i mam numer 703 [...] Na łóżku leży żółty koc [...] Włączam i wyłączam kilka razy światło, wysuwam szafkę nocnego stolika, materac ugina się pod naporem ręki i podskakuje, w karafce połyskuje woda, okno wychodzi na wewnętrzne podwórze [...] Pokój wydawał mi się dobrze znany, jak gdybym od dawna w nim już mieszkał; znany był guzik dzwonka, kontakt, zielony abażur, znana szafa na suknie, miednica. Wszystko było swojskie, jak izba, w której spędziło się młodość, wszystko kojące, promieniujące ciepłem jak po serdecznym powitaniu...

Idę korytarzem w kierunku klatki schodowej i cieszę się piękną kamienną podłogą korytarza, schludnymi czerwonymi płytkami i odgłosem moich pewnych kroków. Schodzę powoli, z niższych pięter dochodzą głosy; tu na górze jest cicho, wszystkie drzwi są zamknięte, kroczę jak przez stary klasztor mijając cele modlących się mnichów. Piąte piętro wygląda tak samo jak szóste, można się łatwo pomylić; tam na górze i tu również wiszą zegary ściennie naprzeciw klatki schodowej, lecz oba nie chodzą dobrze [...] Na kamiennych płytach trzeciego piętra leżą ciemnoczerwone dywany z zieloną lamówką, nie słyszy się już własnych kroków. Numery pokoi nie są namalowane na drzwiach, lecz umieszczone na owalnych, porcelanowych tabliczkach. Przychodzi dziewczyna z miotłą do odkurzania i koszem na papiery; tu zdaje się, bardziej dbają o czystość. [...] Był to duży pokój, o dwóch oknach, stały tam dwa łóżka, dwie szafy, zielona aksamitna sofa, brązowy piec kaflowy i stojak na walizy (Roth 1924).

Przycieczony opis pokazuje, jak bogato wyposażone były pokoje hotelowe. Dbano o każdy szczegół, by goście czuli się komfortowo. Należy dodać, że im bardziej luksusowo urządzano wnętrza, tym hotel zyskiwał na prestiżu wśród klientów, co w pełni przekładało się na liczbę odwiedzających.

Wraz z dynamicznym rozwojem ówczesnych technologii zmieniały się sprzęty, w jakie wyposażony był hotel. Zauważyć można było tendencje do natychmiastowego przyjmowania nowinek technicznych w hotelach najwyższej klasy. Stanowiło to o ich luksusie i postępowości. W konsekwencji tylko obiekty noclegowe, które inwestowały wielkie pieniądze w rozwój swojego wyposażenia, funkcjonowały przez dłuższy czas, a nie-które z nich działają po dzień dzisiejszy.

Kamieniem milowym w rozwoju infrastruktury technicznej hoteli było wprowadzenie w 1883 r. telefonu. Sieć telefoniczna składała się z centrali na ulicy Cegielnianej (obecnie Jaracza) i napowietrznie poprowadzonych drutów na specjalnie w tym celu wybudowanych słupach. Ówcześnie tylko fabrykanci i większe instytucje, takie jak hotele, mogły pozwolić

sobie na przyłączenie się do łączy telefonicznych. Obiektami noclegowymi, które w 1907 r. miały własny numer telefonu¹⁰, były na pewno hotele: Europejski (nr tel. 986), Nowo-Europejski (nr tel. 705), Stern (przy ulicy Wschodniej 62, nr tel. 510). Pewne jest też, że więcej obiektów (jak np.: Grand, Savoy czy Polonia) miało telefony – jednak na podstawie znalezionych źródeł nie da się jasno stwierdzić, kiedy zostały one założone.

Ogromny wpływ na rozwój usług w hotelach miało wprowadzenie oświetlenia elektrycznego. Wcześniej stosowano lampy gazowe, które dawały niewielką ilość światła, co zmniejszało atrakcyjność wizualną obiektu. Pierwsza latarnia zapłonęła przed hotelem Grand w 1888 r. W jego piwnicach znajdował się turbogenerator, który zaopatrywał obiekt w prąd. Od tego czasu elektryczne oświetlenie na stałe zagościło jako wyposażenie obiektu hotelarskiego. Na początku stanowiło uzupełnienie, wcześniejszego gazowego, jak w przypadku hotelu Victoria, później zaczęto stosować je powszechnie. Pełne oświetlenie oparte na turbogeneratorze prądu miał hotel Polonia. Ciekawostką jest, że w zajeździe Paradyż, oprócz stosowania ogólnodostępnych środków oświetleniowych, używano również ozdobnych lampionów chińskich.

Ważnym elementem wyposażenia technicznego było wprowadzanie ogrzewania do pokoi hotelowych, co po raz pierwszy w Łodzi miało miejsce w hotelu Polskim. Stosowano w tym celu piece kaflowe, które rozpalano drewnem, a opalano węglem. Ze względu na wysoki koszt takiego przedsięwzięcia, właściciel obiektu używał go tylko w okresie zimowym. Ogrzewanie pokoi wiązało się również z zastosowaniem wytworzonej energii do ogrzewania wody i organizowania ciepłych kąpeli, a także wprowadzeniem pralni mechaniczno-elektrycznych, co miało miejsce np. w hotelu Polonia.

Ostatnim ważnym rozwiązaniem technologicznym użytym w hotelarstwie XIX i początku XX w. była winda. Używano ją choćby w hotelach Polonia i Savoy. Jak pisze J. Roth (1924):

[...] ściany jej ozdobione są lustrami; stalowa lina wyslizguje się z rąk starszego mężczyzny, liftboya, skrzynia unosi się, wzbijam się – i mam wrażenie, że jeszcze dłuższą chwilę będę tak leciał do góry. Rozkoszuję się jazdą, obliczam, po ilu

¹⁰ Numer telefonu podawało się w rozdzielni, ponieważ do 1929 r. telefony były na korbkę, później wprowadzono tarczę z cyframi.

stopniach byłbym zmuszony wspinać się z trudem, gdybym nie siedział w tej cudownej windzie.

Od tego momentu niewyobrażalne się stało, żeby w luksusowym obiekcie hotelarskim nie zainstalowano podobnego udogodnienia. Warto wspomnieć, że w hotelu Polonia do dziś zachował się oryginalny szyb windy.

Podsumowując, łódzkie hotelarstwo ówczesnych czasów charakteryzowało się wielką chęcią do inwestowania w nowoczesne udogodnienia techniczne. Pochwały z pewnością należą się właścicielom, którzy będąc zaangażowani w rozwój swoich obiektów zdawali sobie sprawę, że jeśli nie nadążą za „duchem czasów”, najprawdopodobniej stracą swoje przedsiębiorstwa. Zagadnienie związane z ulepszaniem wyposażenia obiektów było wtedy bardzo aktualnie i zauważało się tendencję do prześcigania się w coraz to nowych pomysłach.

Architektura innych obiektów noclegowych

Pod pojęciem inne obiekty noclegowe rozumiemy zajazdy, które świadczyły też usługi hotelarskie, bądź szynki wynajmujące pokoje. Przykładami takich obiektów są: Paradyż Jana Adamowskiego, zajazd z karczmą przy ulicy Targowej, szynk Bartosza Wencla i szynk z zajazdem Marka Kwiczola.

Podstawowym materiałem budulcowym zajazdów tworzonych na początku XIX w. było drewno modrzewiowe. Wiadomo to choćby z analizy zachowanego budynku zajazdu przy ulicy Targowej 29. Stosowano też tzw. mur pruski¹¹, wykorzystany np. w Paradyżu Adamowskiego.

Nie były to budynki wysokie. Miały jedną lub maksymalnie dwie kondygnacje, a często użytkowe poddasze. Dach kryty był dachówką. Powierzchnia, jaką zajmowały, to jedna działka miejska. Wyjątkiem jest wcześniej wspomniany Paradyż, który zajmował trzy działki miejskie i w latach swojej największej świetności miał trzy kondygnacje, mieszkalne poddasze, ogród, a także piwnice na wina.

Charakterystyka poszczególnych pomieszczeń została oparta na

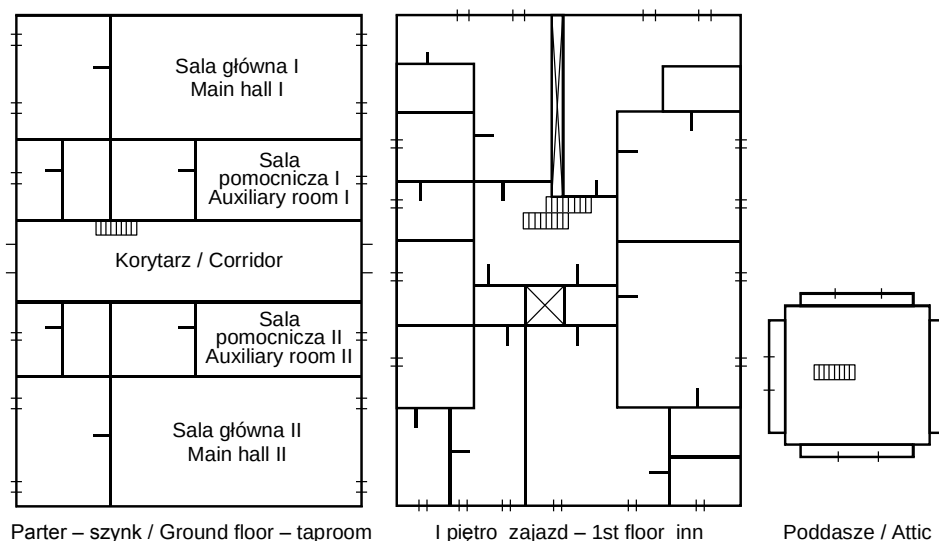
¹¹ Jest to rodzaj ściany szkieletowej, zwanej też szachulcową lub fachówką (z niem. *Fachwerk*), wypełnionej murem z cegły, gruzu, czasem gliny i trzciny.

analizie zebranych informacji o zachowanym do czasów obecnych zajęździe przy ulicy Targowej 29. Zajęźd ten miał trzy kondygnacje, na których rozlokowano 27 pokoi i sal. Pierwsza kondygnacja złożona jest z dwóch symetrycznych części rozdzielonych korytarzem. Ze względu na charakterystykę podziału budynku na jednostki mieszkalne można sądzić, że w części parterowej urządzono szynk. Świadczy o tym choćby wielkość pomieszczeń i ich wzajemne położenie (rys. 3). Na kolejne piętro prowadzą centralnie zlokalizowane, drewniane schody.

Podział drugiej kondygnacji nie jest regularny i tworzy szereg mniejszych powierzchniowo pokoi. Jeśli porównamy go choćby z wyglądem zajęźdu w Małaszewie (Błądek, Tulibacki 2003), można sądzić, że właśnie tam utworzono część noclegową i wynajmowano pokoje. Jednostki mieszkalne tworzone były na planie prostokąta bądź kwadratu. Powierzchnie dzielono na większe pokoje z przyłączonymi mniejszymi, tak by zagospodarować ich jak najwięcej. Każda z wyodrębnionych części miała minimum jedno okno, któremu odpowiadało symetrycznie kolejne po drugiej stronie budowli, dzięki czemu cały obiekt był odpowiednio oświetlony. Nie wiadomo jak rozlokowane był łóżka czy inne elementy wystroju, jednak biorąc pod uwagę niewielką powierzchnię, w czasach działalności zajęźdu musiało być tam niezwykle tłoczno.



Fot. 5. Zajęźd przy ul. Targowej 29 – stan obecny (A. Araszkiewicz)
/ The inn at Targowa Street no. 29 – nowadays (A. Araszkiewicz)



Rys. 3. Plan rozmieszczenia pokoi w zajęździe przy ulicy Targowej 29 (opracowanie własne)

Fig. 3. Layout of rooms at the inn at Targowa Street no. 29 (author's own elaboration)

Nie jest pewne przeznaczenie poddasza, które mogło służyć jako magazyn lub większy pokój. Świadczy o tym choćby jego konstrukcja, która obita jest mocnymi, grubszymi niż na niższych piętrach deskami, tworzącymi niegdyś podłogę.

Obiekt przy ulicy Targowej 29 jest o tyle ciekawy, że jest jedynym zachowanym na terenie Łodzi domem zajezdnym. Jest wpisany na listę zabytków i objęty ochroną wojewódzkiego konserwatora zabytków. Obecnie planuje się przekształcenie go na cele turystyczne. W przyszłości będzie znajdować się w nim Muzeum Polskiej Georóżnorodności.

6. Usługi i świadczenia w obiektach hotelarskich Łodzi w XIX i XX w.

Głównym celem działalności każdego obiektu noclegowego było generowanie zysku poprzez oferowanie i sprzedawanie produktów w nim dostępnych. Współcześnie pojęcie usługi hotelarskiej tłumaczy *Ustawa o usługach turystycznych z 1997 r.*, która mówi, że jest to krótkotrwałe,

ogólnodostępne wynajmowanie domów, mieszkań, miejsc noclegowych oraz świadczenie usług z tym związanych.

Szczegółowego podziału usług hotelarskich dokonał M. Turkowski. Wyróżnił on usługi podstawowe, w których skład wchodzi noclegowe i gastronomiczne oraz dodatkowe, obejmujące usługi uzupełniające, fakultatywne i towarzyszące. Podział ten zostanie wykorzystany w dalszej części artykułu, by scharakteryzować usługi, jakie oferowane były gościom w łódzkich hotelach w XIX i na początku XX w.

Usługa noclegowa jest podstawowym produktem każdego hotelu. Na kładła ona na gestora obowiązek zapewnienia gościom spokojnego i nieprzerwanego snu. Na jakość świadczenia usługi w oczywisty sposób wpływa atmosfera, jaką zdoła stworzyć hotelarz w pokoju przez odpowiedni dobór sprzętów. Pod względem liczby miejsc noclegowych, a co za tym idzie liczby pokoi, w Łodzi najlepiej prezentował się hotel Victoria. Zapewne dzięki wielkiej powierzchni, jaką zajmował, na przełomie XIX i XX w. dysponował 70 miejscami noclegowymi¹². Drugim w kolejności był hotel Polski oferujący ich 60 w 30 pokojach (dane z 1853 r.) i Grand z 50 miejscami (dane z 1888 r.). Dokładna liczba pokoi znana jest również w zajeździe Prusinowskich (posiadał ich 5) i w zajeździe Paradyż (miał 11 pomieszczeń przystosowanych do noclegu).

Ceny kształtowały się na różnym poziomie i zapewne zależały od klasy i renomy obiektu noclegowego. Wiadomo jest, że wynajęcie apartamentu w hotelu International kosztowało 3 ruble, natomiast pokoju niższej klasy do 80 kopiejek. Na zakończenie pobytu gość otrzymywał rachunek z wyszczególnieniem cen świadczeń, jakie wykupił i łączną kwotą, którą musiał zapłacić.

Należy zwrócić uwagę na dbałości administracji obiektu o jego nie-naganną czystość. Oto opis zadań służby pięter z powieści *Hotel Savoy* Józefa Rotha:

Na każdym z najwyższych pięter stały kobiety i szorowały duże płyty kamienne. Słyszeliśmy klaskanie mokrych ścierek maczanych w pełnych kubkach, szorowanie twardej szczotki i łagodne wycieranie suchymi szmatami. Numerowy czyści klamki i trzyma w ręku flaszeczkę z kwasem. Lichtarze, klamki i okucia drzwi lśnią, z pralni płynie wzmożona para i wkrada się na szóste piętro. Na chwiejnych drabinach sterczą ciemnoniebiescy ludzie i badają przewody [...]. Na szerokich paskach wiszą u okien

¹² Dane z przełomu XIX i XX w.

dziewczęta z rozwianymi, jak żywe chorągwie, spódnicami i czyszczą szyby [...] Na wytwornych piętrach mają pokoiki wspaniałe usztywnione czepki, jak siostry miłosierdzia, pachną krochmalem i uroczystym podnieceniem (Roth 1924).

Jak widać z przytoczonego fragmentu powieści obiekty noclegowe charakteryzowały się najwyższym standardem w dziedzinie utrzymania czystości, by goście spędzający w nich czas mogli skorzystać z komfortowego, niczym niezakłóconego noclegu.

Ważnym miejscem w każdym szanującym się hotelu była i jest nadal restauracja. W Łodzi wiele istniejących punktów gastronomicznych znajdowało się właśnie w hotelach. Znamienitym przykładem jest nie tylko restauracja w hotelu Grand, ale także kawiarnia w hotelu Bristol. Pierwszym obiektem, który oferował swoim gościom usługę gastronomiczną, był zajazd Paradyż. Podobno słynął z bogatego wyboru trunków i wyśmienitej kuchni polskiej. Inną chwaloną restauracją była ta działająca w hotelu Manteuffel. Serwowano w niej flaki, ozory, homara, ostrygi i świeże ryby. Należy wspomnieć, że hotel promował swoją kuchnię w łódzkiej prasie. Obiektem zasługującym na szczególną uwagę jest też hotel Polski, którego kuchnia, oferująca obiady mięsne, podobno nie miała sobie równych w mieście.

Nie tylko jakość posiłków, ale również wystrój i klasa restauracji miały ogromne znaczenie. Goście chętniej odwiedzali miejsca luksusowo wyposażone i z doskonałą obsługą. Na przykładzie hotelu Klukas można zaobserwować, jak ważna była dekoracja sali, jej przejrzystość i schludność. Przez stworzenie odpowiedniej atmosfery sprawiano, że klienci mieli poczucie przebywania w miejscu elitarnym, dostępnym tylko dla nielicznych.

Znaczącą różnicą jest pojmowanie tego działu w działalności hotelu jako przedsiębiorstwa. O ile współcześnie restauracja jest najczęściej tylko „dodatkową ofertą” hotelu, to w przeszłości traktowana była jako jego nierozłączna, integralna część. Zdarzały się sytuacje, że obiekt noclegowy zyskiwał sławę nie dzięki temu, jak funkcjonował jego pion noclegowy, ale dzięki uznaniu jego restauracji za luksusową wśród wyższych sfer miasta¹³.

Pod pojęciem usług dodatkowych kryją się dziesiątki różnych usług,

¹³ Przykładem może być hotel Grand, którego kawiarnia podobno nie miała sobie równych w całej Łodzi.

które dostępne są dla gości, a nie zawierają się bezpośrednio w usługach noclegowej i gastronomicznej. Pod tym względem łódzkie hotele miały wiele do zaoferowania. Były to np.: możliwość gry w bilard, karty lub kręgle, organizowanie wszelkiego rodzaju przyjęć i koncertów, a także korzystanie z czytelní. Oczywiście oferta hoteli nie kończyła się na organizowaniu czasu wolnego. Zarządcy wielu obiektów byli świadomi, że większość gości przyjeżdżało do miasta w celach służbowych. By zaspokoić potrzeby takiego klienta tworzyli mu w obiekcie możliwość pracy i prowadzenia interesów. Przykładem może być wprowadzenie telefonu lub opłaty za wynajęcie środka transportu.

Na przełomie XIX i XX w. najważniejsze w obiekcie hotelarskim było jego przystosowanie do długiego pobytu gościa. Należy pamiętać, że w tamtym okresie odległości, jakie mógł pokonywać człowiek w trakcie swojej podróży, znacznie różniły się od współczesnych standardów. Ludzie precyzyjnie wybierali cel podróży i maksymalnie wykorzystywali czas, jaki mogą spędzić w danym mieście. Dowodem na to jest wcześniej opisany przykład dentysty zamieszkującego hotel. Prowadził on swoją działalność przez kilka miesięcy, o czym świadczą ogłoszenia w *Lodzer Zeitung*. By sprostać wymaganiom gości, hotele włączyły do swojej oferty usługi związane z higieną osobistą czy nawet pranie ubrań.

Podsumowując, tak jak we współczesnym hotelarstwie, liczba i różnorodność dostępnych dla gości usług świadczyła o prestiżu danego obiektu. Hotele prześcigały się w innowacjach, by pozostawać atrakcyjnymi dla obecnych i przyszłych klientów.

7. Podsumowanie

Zrozumienie, jak funkcjonowało hotelarstwo w Łodzi w XIX w. i na początku XX w. wymaga jednoczesnego przeanalizowania wielu czynników, które w sposób bezpośredni i pośredni wpływały na rozwój, kształtowanie się i pracę obiektów noclegowych. Jest to zadanie trudne ze względu na oddalenie zagadnienia w czasie i mnogość różnych typów oddziaływań. Ze względu na swoją specyfikę obarczone jest również sporym marginesem błędu.

W celu przeprowadzenia analizy użyta została odpowiednio zmodyfikowana metoda stosowana przez współczesne firmy do analizy przy-

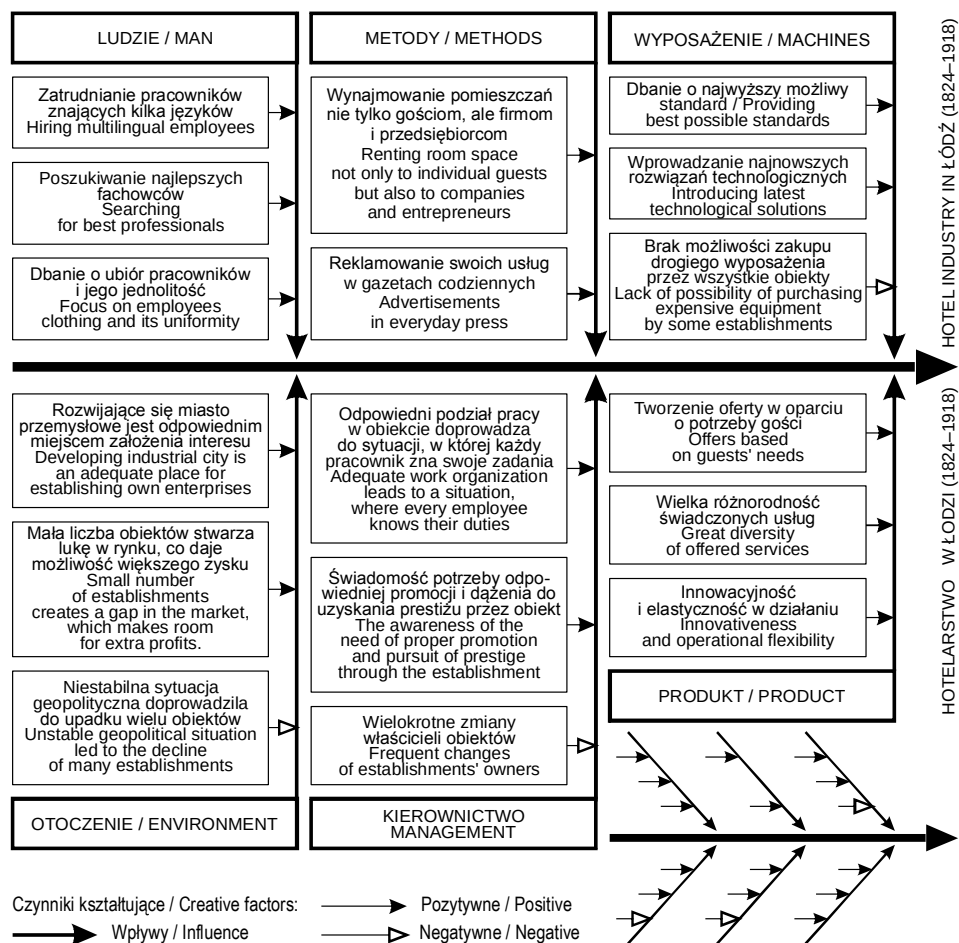
czyn, a następnie skutków podejmowanej działalności. Została on stworzona przez prof. Kaoru Ishikawę i nazwana jest diagramem rybich ości (ang. *fishbone diagram*). Analiza przedstawiana jest jako wielostopniowy proces *Top – Down*¹⁴, w którym przyczyny bezpośrednio wyznaczone na głównej osi traktowane są jako skutki innych przyczyn. Konsekwencją wykresu jest hierarchiczny podział przyczyn, spośród odpowiednio dobranych kategorii (Kaczmarek, Sikorski 1999)

Modyfikacja, w przypadku niniejszego opracowania, polega na zebraniu i zgeneralizowaniu cech hotelarstwa, odpowiedni ich podział na czynniki negatywnie i pozytywnie wpływające na rozwój działalności, a następnie ogólnej ocenie pracy tej części sektora usługowego w Łodzi w dobranych na początku ramach czasowych. Podział na kategorię poszczególnych przyczyn będzie następujący: *Man* (ludzie), *Methods* (metody), *Machines* (sprzęt, wyposażenie), *Management* (kierownictwo), *Environment* (środowisko), *Product* (produkt).

Dzięki zastosowaniu analizy metodą „rybich ości” (rys. 4) jesteśmy w stanie stwierdzić, że obiekty hotelarskie w XIX i na początku XX w. były instytucjami, które charakteryzowały się ogromnym zaangażowaniem kadry kierowniczej. Podstawowym zadaniem właścicieli hoteli i innych obiektów noclegowych było odpowiednie zarządzanie obiektem, tak by był on w stanie obsłużyć odpowiednią liczbę gości i zapewnić wymaganą jakość usług. Wpływ czynności związanych z utrzymaniem właściwego standardu stał się zagadnieniem, któremu poświęcano najwięcej uwagi. Było to spowodowane faktem, że na wykupienie noclegu stać było jedynie osoby zamożne. Najczęstszymi gośćmi hoteli byli wtedy: przemysłowcy, kupcy i przedstawiciele wolnych zawodów.

Dbano przede wszystkim o personel. Musiał być on wszechstronny i oddany swojej pracy. Poszukiwano osób o najlepszych kwalifikacjach. Już wtedy zdawano sobie sprawę, że przedsiębiorstwo tak specyficzne, jak hotel czy zajazd, to przede wszystkim ludzie w nim pracujący. Należy wspomnieć, że w luksusowych hotelach, jak np.: Grand czy Savoy, wymagana była znajomość języków obcych. Wpłynęła na to sytuacja Łodzi, która zamieszkiwana była przez wiele narodowości.

¹⁴ Od ogółu do szczegółu.



Rys. 4. Obraz hotelarstwa w Łodzi w latach 1824–1918 (opracowanie własne)

Fig. 4. The hotel industry in Łódź between 1824–1918 (author's own elaboration)

Warto zwrócić uwagę na pojęcia związane z marketingiem i kształtowaniem marki obiektu. Obiekt musiał wypracować sobie odpowiednią renomę, by móc liczyć się na łódzkim rynku usług hotelarskich. Osiągnano to przez kosztowną reklamę w prasie, wprowadzanie nowych technologii i przez kreowanie w świadomości potencjalnych klientów wartości obiektu jako ważnego miejsca w życiu towarzyskim wyższych sfer.

Kolejnym czynnikiem, jaki kształtował hotelarstwo w latach 1824–1918

był silny wpływ otoczenia, który ze względu na swoje liczne, turbulentne¹⁵ zmiany w wielu przypadkach doprowadzał do szybkiego wzrostu liczby funkcjonujących obiektów, ale także do upadku wielu z nich. Przykładem są choćby lata dynamicznego wzrostu zamożności miasta na przełomie wieku XIX i XX, doprowadzające pośrednio do zwiększenia wielkości jego bazy noclegowej, a także początku I wojny światowej, które to lata charakteryzowały się przejmowaniem wielu obiektów na cele militarne i powolnym spadkiem jakości i ilości świadczonych usług.

Należy wspomnieć o wpływie działalności hoteli i innych obiektów na społeczeństwo XIX- i XX-wiecznej Łodzi. Jasne jest, że ówczesnie, oprócz działalności związanej z udzielaniem noclegów, były one centrami życia towarzyskiego. Znajdowały się w nich najlepsze kawiarnie i restauracje, które przyjmowały najbardziej ekskluzywną klientelę. Hotele zdobyły swoim wyglądem ulice Łodzi i były dla mieszkańców świadectwem rozwoju miasta.

Podsumowując, hotelarstwo w Łodzi w latach 1824–1918 rozwijało się niezwykle prężnie. Analizując tendencje w powstawaniu nowych obiektów można wnioskować, że istniał wielki popyt na usługi tego typu. Gdyby nie wybuch dwóch wojen światowych, być może Łódź mogłaby obecnie poszczycić się wieloma, posiadającymi wiekowe tradycje obiektami hotelarskimi, które stanowiłyby istotny atut miasta. Obecnie należy zastanowić się nad możliwością rozwoju bazy noclegowej Łodzi wykorzystującą istniejące niegdyś obiekty. Przykładem może być hotel Grand, który, oferując od 1888 r. usługi najwyższej jakości, do dziś pozostaje wizytówką miasta.

Literatura

- Błądek Z., Tulibacki T., 2003, *Dzieje krajowego hotelarstwa od zajazdu do współczesności*, Wyd. Albus, Poznań.
Bonisławski R., Podolska J., 2007, *Spacerownik*, Wyd. Agora, Łódź.
Budziarek M., Salm J., Wesołowski J., 2004, *Łódź: miasto czterech kultur*, Wyd. Takon, Łódź.
Encyklopedia PWN, 1999, PWN, Warszawa.

¹⁵ Autor chce przez to podkreślić, że zmiany w otoczeniu turbulentnym są trudne do przewidzenia i, co za tym idzie, kontroli.

- Kaczmarek B., Sikorski C., 1999, *Podstawy zarządzania: Zachowania organizacyjne*, Wyd. Absolwent, Łódź.
- Kaszuba K. (red.), 2006, *Łódź miastem czterech kultur*, Wyd. Talion, Łódź.
- Konicki Z., 1995, *Ulice Łodzi*, Wyd. Papier-Service Wojciech Grochowalski, Łódź.
- Lodzer Anzeiger*, 2.12.1863 r.
- Lodzer Zeitung*, dostępne numery do 1903 r.
- Milewska M., Włodarczyk B., 2008, *Hotelarstwo. cz. 1: Podstawowe wiadomości z zakresu hotelarstwa*, Wyd. PWE, Warszawa.
- Pawlak W., 2001, *Minionych zabaw czar, czyli czas wolny i rozrywka w dawnej Łodzi*, Wyd. Oficyna Bibliofilów, Łódź.
- Roth J., 1924, *Hotel Savoy*.
- Roth J., Berman I., 2002, *Hotel Savoy*, Wyd. Cyklop, Łódź.
- Stefański K., 2000, *Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami*, z. 7, Wyd. Zora, Łódź.
- Stefański K., 2003, *Atlas architektury dawnej Łodzi*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.
- Śreniowska K., 1999, *Tygiel Kultury*, 7–9, Wyd. Fundacja Anima, Łódź.
- Wojalski M.Z., 1996, *Działo się w Łodzi*, Wyd. Zora, Łódź.
- Wojalski M.Z., 2000, *Kieszonkowa kronika dziejów Łodzi*, Wyd. Zora, Łódź.
- Zoner L., 1907, *Przewodnik po Łodzi*, Łódź.

Strony internetowe

- www.astral.lodz.pl/bimar (Historia starej Łodzi, data dostępu: 10.12.2008)
- www.geoserwer.pl (Ortofotomapy Łodzi, data dostępu: 10.12.2008)
- www.lodz.ap.gov.pl (Archiwum Państwowe w Łodzi, data dostępu: 01.04.2009)
- www.mapa.lodz.pl (Łódzki Internetowy System Informacji o Terenie, data dostępu: 10.12.2008)
- www.ulicapiotrkowska.pl (Strona ul. Piotrkowskiej w Łodzi, data dostępu: 10.12.2008)
- www.uml.lodz.pl (wirtualna Łódź – strona Urzędu Miasta Łodzi, data dostępu: 04.02.2009)

Hotel establishments in Łódź in the 19th century and in the early 20th century (1824–1918)

Summary

Understanding how hotel industry operated in Łódź in 19th century and in the early 20th century, requires simultaneous analysis of different factors which directly and indirectly influenced the development and operations of hotel establishments. The task is difficult because of a time distance of the issue and

a large variety of factors. Moreover, due to its specifics, the task bears a large margin of error.

In order to analyze the issue, a specially modified method used by modern companies to examine causes and results of undergone activities was used. It is called the fishbone diagram and was created by Kaoru Ishikawa. The analysis is displayed as a multilevel top-down¹⁶ process, where causes fixed on a main axis are treated as the results of other causes. The chart displays hierarchical division of causes within the chosen categories (Kaczmarek and Sikorski 1999).

The modification of the method, used in this paper, aims at collecting and generalizing the characteristics of hotel industry, their division into positive and negative (in relation to their influence on the development of operations) and finally a general evaluation of this industry sector in Łódź within the selected timeframe. The following division into cause categories was chosen: *Man, Methods, Machines, Management, Environment, Product*.

Thanks to the application of the fishbone diagram analysis (Fig. 4) we are able to determine that hotel establishments in the 19th and in the beginning of the 20th century were institutions characterized by a great involvement of managerial staff. The main task of hotel establishment owners was to manage the facility so that the appropriate number of guests was served and the right quality of services was provided. The influence of activities affecting the proper standard of services was the key issue at that time. It was caused by the fact that only the wealthiest people could afford a room at the hotel. The most frequent hotel guests at the time were: industrialists, merchants and freelancers.

There was a large focus on hotel staff. The employees had to be versatile and devoted to their work. Only people with highest skills were hired. Back in those days, it was already known that such a specific enterprise as a hotel or inn is all about the people who work there. It is worth to underline, that luxurious hotels such as *Grand* or *Savoy* required their staff to speak foreign languages. It was due to the fact that Łódź was inhabited by many nationalities.

It is worth to focus on issues related to marketing and shaping of the brand of a hotel establishment. It had to earn renown in order to become the force to be reckoned with on the Łódź market of hospitality services. It was earned through the costly advertisements in the press, introduction of new technologies and creating an image of an establishment as an important meeting place, where the local elites socialize.

Another factor, which shaped the hotel industry in the 1824–1918 period, was the strong influence of the environment, which due to its numerous, turbulent¹⁷ changes caused the number of hotels to increase rapidly but also led to the demise of many establishments. For example, the period of Łódź's prosperity at the turn of the 19th and 20th century led to the increase in the amount of hotel establishments, whereas World War I resulted in putting some of the hotels into

¹⁶ From general issues to details.

¹⁷ The author wants to underline, that changes in the turbulent environment are hard to predict and thus, hard to control.

military use and subsequently, decrease in quality and quantity of the services provided.

It is worth to mention the influence of hotels and other hotel establishments on the society of the 19th and 20th century Łódź. It is clear that at that time, apart from providing lodging services, the hotels were also centers of social life. They seated best cafes and restaurants, which served the wealthiest clients. The hotels were ornaments of the streets of Łódź and a testimony to city's development.

To conclude, the hotel industry in Łódź during the 1824–1918 period developed very rapidly. When analyzing the tendencies in the creation of new establishments, it is clear that there was a large demand for this kind of services. If it was not for the outbreak of two world wars, Łódź would nowadays be able to take pride in numerous hotel establishments with over a hundred year's tradition. Nowadays, it is worth to contemplate the development of Łódź's hotel network based on prewar, traditional establishments. Grand Hotel can be an example of an establishment, which has offered top-quality hospitality services since 1888 and up to this day, remains one of the most popular landmarks of Łódź.

Translated by Patryk Marczuk